

Antysemita czuje się bezkarny

Piotr Rybak, który został skazany za spalenie kukły Żyda, prowadził marsz nacjonalistów w Hajnówce.

PIOTR BERA

W sobotę zorganizowano IV Hajnowski Marsz Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Rybak był jednym z liderów manifestacji. Podpalacz kukły Żyda przewodził marszowi, w którym brali udział członkowie Obozu Narodowo-Radykalnego z całej Polski, Narodowej Hajnówki, Marszu Niepodległości i Młodzieży Wszechpolskiej.

Marsz zorganizowano ku pamięci Romualda Rajsa, ps. „Bury”, który przez środowiska skrajnie prawicowe jest uznawany za bohatera. Dla innych to oprawca okolicznych wsi. Przypominają m.in. miejscowość Zaleszany, gdzie 29 stycznia 1946 r. oddział dowodzony przez

„Burego” zamordował 16 białoruskich cywili.

W marszu wzięło udział kilkaset osób. Większość niosła polskie flagi, falangi ONR i transparenty: „Najwięksi z wyklętych. »Ogień« i »Bury«. Nasi bohaterowie”. Zgromadzeni skandowali hasła: „Śmierć wrogom ojczyzny”, „To my, to my, Polacy”, „Cześć i chwała bohaterom”, „Precz z komuną”. Apelowali o wspieranie Kościoła w czasach kryzysu wiary. - Musimy chodzić do kościoła. Walka z Kościołem to zbrodnia. My jesteśmy też Kościołem. Polski narodowy katolicyzm jest wolny od rasizmu. Musimy walczyć i bronić naszej ojczyzny - relacjonowała „Wyborcza” Białystok.

Na trasie przemarszu nacjonalistów stanęli Obywatele RP przypominający, że „Bury” nie jest bohaterem. Rozrzucili na ulicy 79 białych róż upamiętniających liczbę ofiar brutalnej pacyfikacji prawosławnych wsi przez oddział „Burego”.

Obywatele RP dotarli do Hajnówki własnymi samochodami, także z Wrocławia, gdyż w Warszawie policjanci zablokowali autokar z powodu jednego niesprawnego pasa bezpieczeństwa.

- Od połowy 2015 r. odnotowujemy znacznie więcej antysemickich, rasistowskich i faszystowskich zdarzeń niż wcześniej. Od kilku lat monitorujemy działalność Piotra Rybaka, który przekracza kolejne granice. Najpierw spalił kukłę Żyda, a niedawno wygłaszał antysemickie hasła podczas obchodów wyzwolenia Auschwitz. Człowiek skazany za przestępstwo z nienawiści nawołuje do antysemickiej przemocy w Auschwitz. I czuje się bezkarny - mówi Anna Tatar ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”, przeciwdziałającego rasizmowi, ksenofobii i nietolerancji.

I dodaje: - Organizacja marszu w Hajnówce, gdzie żyją rodziny ofiar „Burego”, to zniewaga. Także IPN przyznał, że oddział „Burego” dopuścił się aktu ludobójstwa - kończy Anna Tatar. ♦